

# Pierwszy honorowy członek GIG

Walne Zgromadzenie Geodezyjnej Izby Gospodarczej 27 czerwca br. przyznało po raz pierwszy w historii tytuł Honorowego Członka, którym wyróżniono Romana Kasprzaka.

**R**oman Kasprzak urodził się 3 lipca 1949 r. w Henrykowie k. Radomia. Tytuł magistra inżyniera geodety uzyskał na Politechnice Warszawskiej w 1972 roku. Pierwsze 3 lata po studiach pracował w PPGK w Warszawie przy obsłudze Huty Częstochowa i Przesypowni Kruszyw Jezioroki. Zakładał też mapę zasadniczą dla warszawskiego Żoliborza i Targówka. Kolejne 3 lata zajmował się obsługą cementowni Wierzbica II w Przedsiębiorstwie Geologiczno-Fizjograficznym i Geodezyjnym Budownictwa w Radomiu. Następnie – już jako kierownik brygady w ramach OPGK Kielce – zakładał osnowy poziome i wysokościowe III klasy oraz wykonywał pomiary sytuacyjno-wysokościowe (Radom, Wierzbica, Grabów nad Pilicą, Cerekiew).

Po siedmiu latach pracy Polska okazała się dla niego trochę za ciasna. Dzięki biegłej znajomości języka angielskiego został w ramach Geokartu kierownikiem biura nadzoru geodezyjnego z ramienia Ministerstwa Transportu Iraku. Nadzorował budowę 220 km autostrady, a także wykonywał prace geodezyjne związane z budową linii kolejowej.

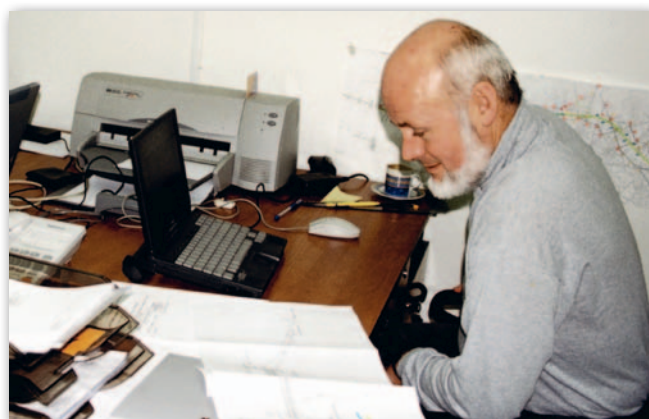
W 1982 r. powrócił z kontraktu do kraju i w 1984 r. (po 12 latach praktyki zawodowej) uzyskał uprawnienia zawodowe z zakresu 1, 2 i 4. Wtedy nastąpił mój pierwszy kontakt z Romanem, bo byłem przewodniczącym Komisji Egzaminacyjnej. Pamiętam, że egzamin zdał celująco.

W latach 1984-87 i 1989-91 w kieleckim Technoplanie wykonywał dziesiątki prac geodezyjno-prawnych. Ale w okresie 1987-89 wyjechał jeszcze

raz – na kontrakt do Kuwejtu. Tam poznaliśmy się bliżej, bo w tym samym czasie ja także ruszyłem za chlebem na pustynię. Opracowywaliśmy mapy dla przebudowy dróg, dla Uniwersytetu Kuwejckiego, tyczyliśmy Pałac Szejka na wodzie, a potem Roman przeszedł do pracy w firmie japońskiej Kudams. Ja byłem szeregowym wykonawcą, a on wymagającym szefem kontraktu, ale jednocześnie życzliwym kolegą.

W roku 1991 Roman Kasprzak wraz z żoną Krysia (wspianą geodetką i rzeczoznawcą majątkowym) założyli Pracownię Geodezyjną i Wyceny Nieruchomości GRUNT. Po 23 latach skutecznej i ciekawej pracy firma ta zakończyła swą działalność w 2014 roku.

**P**oza działalnością zawodową, wyjątkowo bogatą i wszechstronną, Roman był także wyznawcą zasady Arystotelesa, że „człowiek jest w pełni człowiekiem dopiero wtedy, kiedy obok troski prywatnej ma również troskę publiczną”. W 1993 r. był współtwórcą GIG i aktywnym Członkiem Rady Izby w I kadencji (1993-1997). W III kadencji (2001-05) pełnił funkcję wiceprezesa. Mimo wielu obowiązków zawsze wykazywał się inicjatywą w naszych działaniach i nigdy nie odmawiał wykonania nawet najtrudniejszych zadań. W V kadencji (2009-13) i obecnej VI (2013-17) jako członek Rady zajmował się głównie dwoma bardzo ważnymi sprawami: współpracą z CLGE i działaniami na rzecz utworzenia samorządu zawodowego geodetów i kartografów. Przewodniczył zespołowi, który opracował



Nadzór na budowie drogi ekspresowej S7, Białobrzegi, 2002 r.

koncepcję tego samorządu. W latach 1991-95 był także członkiem Państwowej Rady Geodezyjnej i Kartograficznej. Od 2004 roku jest członkiem Państwowej Komisji Egzaminacyjnej ds. uprawnień zawodowych w dziedzinie geodezji i kartografii, a od 2014 roku działa w jej prezydium.

Znam Romana Kasprzaka 30 lat i uważam, że Walne

Zgromadzenie GIG wybrało najlepszego kandydata na to honorowe wyróżnienie – doskonałego fachowca, skutecznego działacza społecznego, a także prawego człowieka. Jest to dla nas zaszczyt, że takiej osobie mogliśmy nadać pierwszy w historii Izby tytuł Honorowego Członka.

**Bogdan Grzechnik**  
członek Rady Izby



Roman Kasprzak na kontrakcie w Kuwejcie w 1988 r.